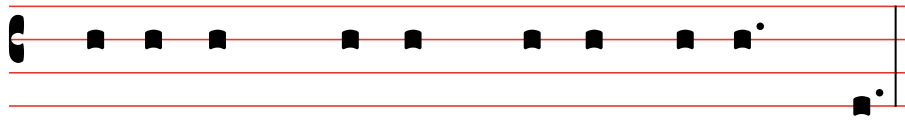
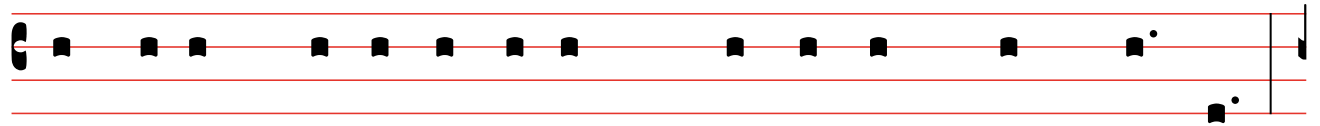


I CZYTANIE

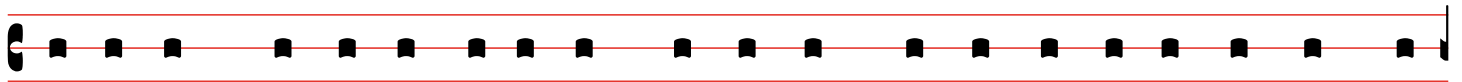


Ÿ. Czy-tanie z Drugiej Księ-gi Kró-lewskiej:

P



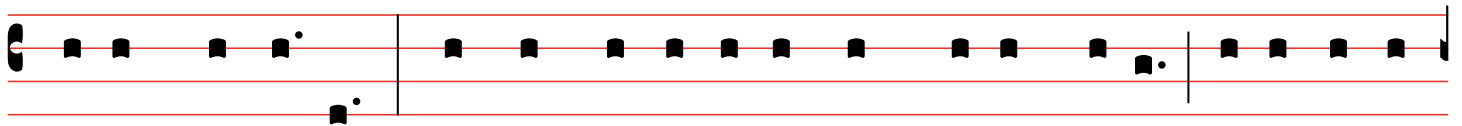
ewnego dnia E-li-ze-usz przechodził przez Szu-nem.



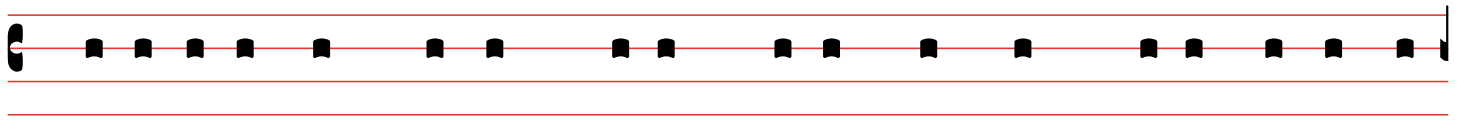
By-ła tam kobie-ta boga-ta, któ-ra zawsze zaprasza-ła go do spo-



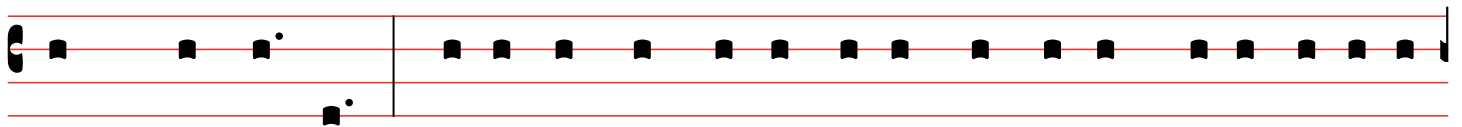
życia po-siłku. I-lekroć więc przechodził, udawał się tam, by



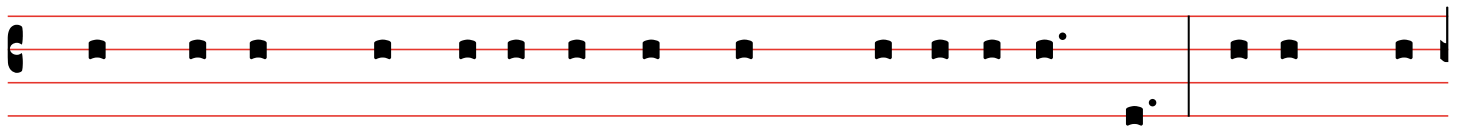
spożyć po-si-łek. Powiedzia-ła ona do swego męża: „Oto jestem



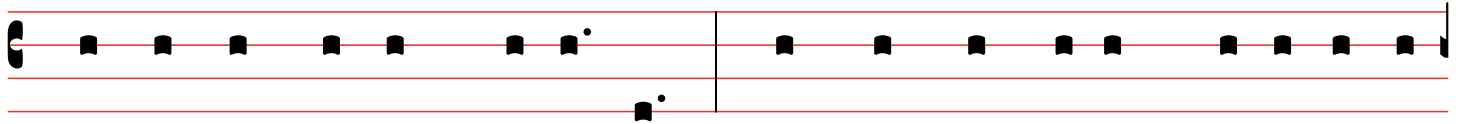
przekonana, że świę-tym mężem Bożym jest ten, który ciągle do



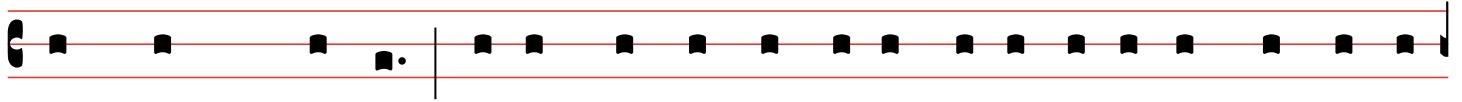
nas przychodzi. Przygo-tujmy ma-ły pokój górny, obmurowany, i



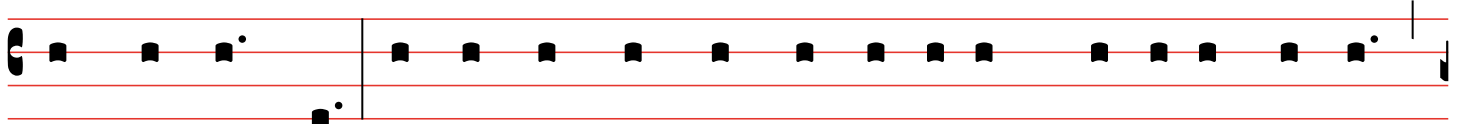
wstawmy tam dla niego łóżko, stół, krzesło i lampę. Kiedy przyj-



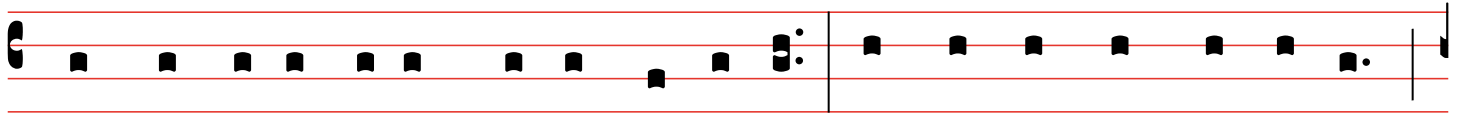
dzie do nas, to tam się u-da”. Gdy więc pewnego dnia E-li-ze-



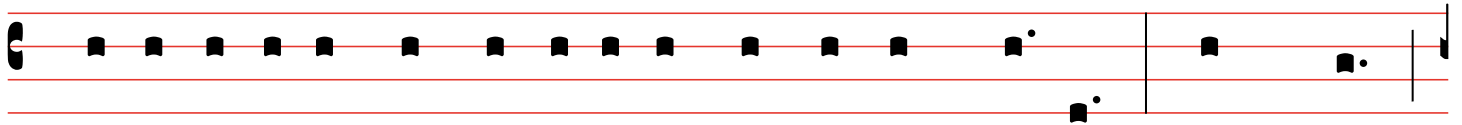
usz tam przyszedł, udał się do górnego poko-ju i tamże po-ło-



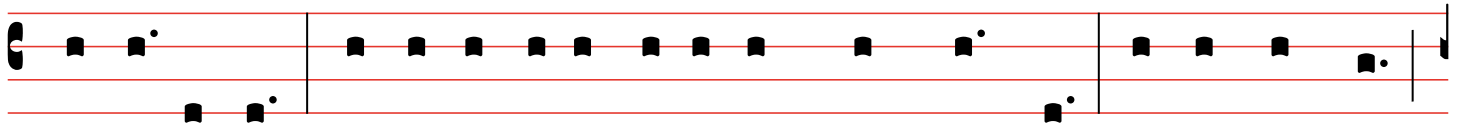
żył się do snu. I powiedział do Gechaziego, swo-jego słu-gi:



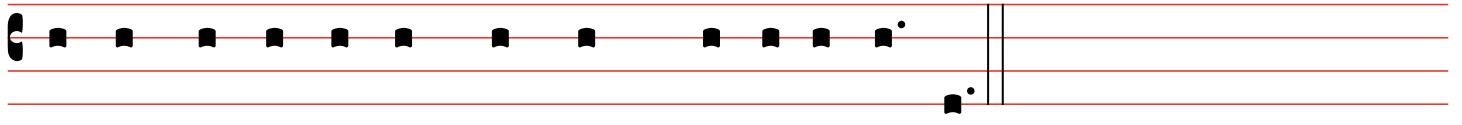
„Co można uczynić dla tej kobie-ty?” Odpowiedział Gecha-zi:



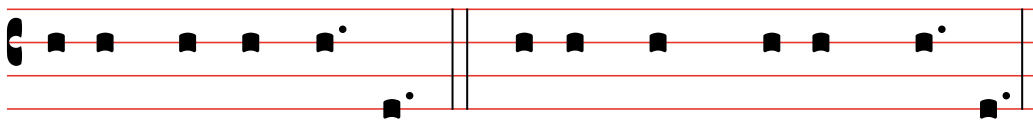
„Nieste-ty, ona nie ma syna, a mąż jej jest sta-ry”. Rzekł więc:



„Zawo-łaj ją”. Zawo-łał ją i stanę-ła przed wejściem. I powiedział:



„O tej porze za rok będziesz pieści-ła sy-na”.



Ÿ. Oto Słowo Bo-że. R. Bogu niech będą dzię-ki.